

Feyerharm, Wiliam

"The causes of the English Revolution 1526-1624", Lawrence Stone, London 1972 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 67/2, 300-303

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Jak wynika z powyższych wywodów, wysoko oceniam omawianą książkę. Rzuca ona nowe światło na dzieje XVI wieku, stanowi istotny krok naprzód w poznawaniu i zrozumieniu dziejów szlacheckiej Rzeczypospolitej. Będziemy zatem cierpliwie czekali na następne tomy zapowiedzianej trylogii. Oby nie za długo.

Juliusz Bardach

Lawrence Stone, *The Causes of the English Revolution 1529—1624*, Routledge and Kegan Paul, London 1972, s. 168.

Niewiele sporów dotyczących historii Anglii wywołało tyle zainteresowania uczonych co zagadnienie przyczyn rewolucji angielskiej i związane z nim polemiki, takie jak dyskusja na temat statusu *gentry*, którą prowadzili Tawney, Trevor-Roper i Hexter. Profesor Lawrence Stone, jeden z głównych dyskutantów, powiązał główne kierunki badań we własnej „synoptycznej” syntezie, w której zestawia kilka nowszych teoretycznych modeli rewolucji, omawia dorobek historiografii do połowy lat siedemdziesiątych i na koniec prezentuje interpretację przyczyn przewrotu z połowy XVII wieku¹. Praca Stone’a, podobnie jak wszystkie monografie dotyczące wojny domowej przyciąga krytyków. Autor nie oczekiwał ani też nie uzyskał powszechnej akceptacji dla swych „bardzo osobistych” interpretacji, jednakże badacze uznali jego umiejętność analizy i niezwykle przejrzysty sposób przedstawiania własnych poglądów. Niniejszy tom jest najlepszym podsumowaniem problematyki związanej z omawianym tematem.

Już w początkowych partiach książki Stone podkreśla doniosłość sporu. „Po pierwsze okazało się, że niezgodność stanowisk obejmuje prawie wszystko: definicje terminów, z pomocą których można wyjaśnić zjawiska i fakty będące przedmiotem dyskusji; przebieg wydarzeń i ich konsekwencje. Po drugie przeciwnicy wykazali zadziwiające talenty. Trzej główni oponenti, R. H. Tawney, H. R. Trevor-Roper i J. H. Hexter to, każdy na swój sposób, znakomici stylści; są oni także — co bardzo rzadkie — ludźmi, którzy potrafią tworzyć szerokie i oryginalne generalizujące ujęcia przeszłości” (s. 30 n.).

Równie istotne jest to, że młodych historyków przyciągnęły metody stosowane w naukach społecznych, np. modele strukturalne w ekonomii, naukach politycznych i socjologii. Stone stwierdza, że „użycie tych metod wybitnie podnosi jakość świadectwa, lecz w ostatecznym rezultacie to osąd ludzki określa jego wiarygodność — —”. Często dyskusje metodologiczne sprowadzają się do *questions mal posées*. Problem wyboru kategorii znaczeniowych leży u podstaw sporu o *gentry* i dyskusji na temat dworu i kraju, które to zagadnienia łączą się z kolei z węzłową sprawą przyczyn wojny. „Czy w roku 1640 podziały między stanami pozostawały w pewnej oznaczonej statystycznie zależności od podziałów klasowych opartych na bogactwie, prestiżu i źródłach bogactwa? czy pojęcie szlachty poszerzyło się tak bardzo, że stało się nieprzydatne dla celów analizy; jeśli tak, to czym można je zastąpić, na jakie grupy mamy podzielić *gentry*?” (s. 33).

Stone opiera swą metodologiczną konstrukcję na rozważaniu modeli rewolucji. Tacy historycy jak Brinton i Gottschalk lub politolodzy w rodzaju Johnsona i Ecksteina zbadali model równowagi społecznej i zachwiania harmonii między systemem społecznym i politycznym. Zakłócenia powstają na skutek niezdolności elity lub innych odłamów społeczeństwa do dostosowania się do gwał-

¹ Tom ten oparty jest głównie na pracach wcześniejszych: *Theories of Revolution*, „World Politics” XVIII, 1966; *The Social Origins*, [w:] *Social Change and Revolution in England 1540—1640*, London 1965; *The Causes of the English Revolution*, [w:] *Preconditions of Revolution in Early Modern Europe*, wyd. R. Foster i J. P. Greene, 1970.

townego wzrostu gospodarczego, ekspansji militarnej, nowych ideologii czy zmian technologicznych. W zależności od nasilenia przemian i mniej lub bardziej bezkompromisowej postawy elity, jak również możliwości wprowadzenia czynników zewnętrznych (np. porażki armii), wybuch rewolucji staje się bądź to możliwy, bądź prawdopodobny². Stone utrzymuje również, że model tego typu należy ulepszać uwzględniając znaczenie wartości idei, podobnie jak warunków gospodarczych i technicznych, w powstaniu „zakłócenia”. Co więcej początkowa faza rewolucji może być wywołana przez nieprzemyślaną decyzję elity: np. akt polityczny podjęty aby zapobiec rewolucji może ją w gruncie rzeczy pobudzić. Te rozważania teoretyczne tworzą podstawę dla przyjętej przez Stone'a konstrukcji przyczyn rewolucji angielskiej. Zastanawia się on, jakie warunki wstępne sprawiają że rewolucja staje się możliwa, jakie czynniki czynią ją prawdopodobną i jakie są bezpośrednie powody wybuchu.

Największym osiągnięciem Stone'a jest zastosowanie „teorii zakłóceń” czy częściowo „modelu równowagi strukturalno-funkcjonalnej” dla wyjaśnienia przyczyn rewolucji angielskiej. Innymi słowy pyta on, co stanowiło podłoże napięć społecznych, które przejawiały się w procesie historycznym, a określoną część społeczeństwa angielskiego doprowadziły do kataklizmu lat czterdziestych XVII wieku?

Stone zakłada, że największą zmianą społeczną w okresie panowania Tudorów i Stuartów, przed zwołaniem Długiego Parlamentu w 1640 r. był względny upadek bogactwa i prestiżu arystokracji połączony z jednoczesnym wzmocnieniem *gentry*.

Autor tak podsumowuje ten ważny proces: „To co wydarzyło się między r. 1540 a 1640 polegało na znacznym przesunięciu względnego bogactwa od Kościoła i Korony, a także od najbogatszych i najbiedniejszych ku klasie średniej, zwłaszcza zaś ku jej wyższym warstwom. Przyczyną tego przepływu była z jednej strony sprzedaż ziemi i wydzierżawianie monopolu przez rząd, zmuszony do pokrywania kosztów wojny, a także inflacja i rozrzutność dawnej bogatej arystokracji, z drugiej zaś działalność inwestycyjna nowobogackich i wzrost popytu na pracę wyspecjalizowanych pracowników najemnych, typowy dla społeczeństwa zaawansowanego w rozwoju. Ta chwilejność równowagi społecznej i gospodarczej, połączona z rozwojem purytanizmu i rozpowszechnieniem oświaty wywołała tarcie między tradycyjnymi nosicielami władzy, Koroną, hrabstwami, wyższym duchowieństwem i arystokracją a rosnącymi w siłę choć dalekimi od jednorodności siłami *gentry*, prawników, kupców, *yeomenów* i drobnych handlarzy” (s. 76). Przytoczyłem ten dłuższy *passus* Stone'a ponieważ według jego własnych słów „wzrost znaczenia *gentry* jest sam w sobie najważniejszym elementem rozwoju społecznego w tym okresie” (s. 75). Wynikające z tego napięcie pomiędzy tą grupą społeczną a „starym porządkiem”, Koroną, Kościołem i niektórymi odłami arystokracji doprowadziło do załamania się równowagi. Stan ten odzwierciedlało wyobcowanie panujące wśród *gentry*. „W wyższych kręgach społeczeństwa duża ruchliwość społeczna powodowała zazdrość, zawiść i rozpacz tych, którym się nie powiodło a zaniepokojenie wśród ludzi sukcesu” (s. 112). W związku z niepowodzeniami kościoła anglikańskiego i Korony w rywalizacji ideologicznej z purytanizmem i z walką ze wzrastającym oporem parlamentu, który dotyczył sporów konstytucyjnych związanych z podatkami i swobodami politycznymi, rozwarła się przepaść między dworem a krajem, między Koroną, kołami dworskimi a potężną *gentry*, która identyfikowała się raczej z interesami parafialnymi niż narodowymi.

² Por. C. Brinton, *The Anatomy of Revolution*, New York 1938; L. Gottschalk, *Causes of Revolution*, „*American Journal of Sociology*” t. 50, lipiec 1944; H. Eckstein [wyd.] *Internal War*, New York 1964; Ch. Johnson, *Social Change*, Boston 1966. Stone zwraca uwagę, że strukturaliści mają skłonność do niedoceniańa zdolności społeczeństwa do przeciwstawiania się konfliktowi i przemocy.

Teza Stone'a, że ruchliwość społeczna prowadzi do załamania równowagi społecznej wzbudza wiele wątpliwości. Inny badacz zajmujący się dziejami Europy w początkach epoki nowożytnej, J. H. Elliott, wyraził zastrzeżenia wobec analiz zbliżonych do tych, które przedstawia Stone, gdyż „pozostaje do rozstrzygnięcia pytanie, czy nasze uporczywe poszukiwanie »podstawowych przyczyn społecznych« nie prowadzi nas w ślepy zaułek — —. Niezgoda polityczna może być jednak mimo wszystko niczym innym jak polityczną niezgodą — sporem o kontrolę i sprawowanie władzy”³. Trudno jest określać *gentry* jako jednolitą siłę polityczną. Jak przyznaje Stone, jej sympatie polityczne były rozdzielone pomiędzy opozycję, rojalistów i liczną grupę niezaangażowanych członków parlamentu. Kryterium gospodarcze czy społeczne, takie jak feudal-*bourgeois*, pracodawca-pracownik, zamożny-ubogi, bogacący się i ubożejący nie da się zastosować do tych podziałów. Przynależność do poszczególnych partii była uzależniona od czynników ekonomicznych, religijnych, kulturalnych i ustrojowych. Ale taka odpowiedź nasuwa kolejne pytanie: czy *gentry* lub wyższe warstwy klasy średniej, której dobrobyt opierał się o ziemię, liczyły się jako grupy czy też nie? W jakim stopniu poparcie Korony dla monopolu oraz wpływ Buckingham na rozdawnictwo godności alienowały określoną i politycznie silną grupę *gentry*? Czy można tę część *gentry*, głównie członków parlamentu, która walczyła z dworem królewskim zaklasyfikować jako grupę społeczną? Jak zmieniała się natura polityczna tego ziemiańskiego odłamu społeczeństwa angielskiego od rządów pierwszych Tudorów, kiedy to monarchia poszukując poparcia *gentry* przekazała jej lokalną władzę, patronat i przywileje? Czy jej niezadowolenie można przypisywać jedynie niezręczności Stuartów? Na to pytanie nie ma pełnej odpowiedzi — a przecież przypisywanie znaczenia politycznego frustracjom jednej warstwy czy klasy społecznej może być mylące. Uwagi J. H. Hextera sprzed lat piętnastu zdają się być ważnym ostrzeżeniem:

„Nie jest prawdą, że grupa polityczna czy społeczna, zajmująca kluczową pozycję w strukturze władzy zawsze i koniecznie wykorzystuje tę pozycję poszukując supremacji politycznej. Grupa taka może zamiast tego usiłować określić rzeczywiste granice i warunki, których istniejąca władza winna przestrzegać. Po drugie nie jest prawdą, że wszystkie te cele i interesy, które dana grupa próbuje ochraniać i kultywować są koniecznie i zawsze właściwe tej tylko grupie. Niektóre z tych celów i interesów mogą być dzielone z innymi odłamami społeczeństwa, inne mogą być interesem rzeczywiście powszechnym wszystkich rządzonych i być wyrazem sprzeciwu wobec nadrzędnej władzy rządzących”⁴.

Hexter zauważył po prostu, że po zbadaniu siedemnastowiecznych akt parlamentu odnosi się wrażenie, iż zamożna *gentry* była bardziej pochłonięta sprawami ogółu, niż tymi, które mogły dotyczyć tylko jej samej. Podobne problemy pojawiają się, gdy badamy wprowadzenie nowych idei i wartości konstytucjonalizmu, wnoszonego przez prawników lub purytanizm, popieranego przez kler. Nowsze badania zakwestionowały zgodność prawników i członków parlamentu w *Inns of Court*⁵. Trzeba być także ostrożnym w przypisywaniu purytańskim kaznodziejom i ministrom roli wywrotowej i twierdzeniu, że przy pomocy swoich kazań i broszur radykalizowali oni poważną część ludności Anglii⁶. Bliższym prawdy wytłumaczeniem byłoby przedstawienie ich jako alternatywy w stosunku do aglikanizmu w czasie załamania się rządu w latach 1641—1642.

³ J. H. Elliott, *Revolution and Continuity in Early Modern Europe*, „Past and Present” t. 42 s. 44—45.

⁴ J. H. Hexter, *Storm over the Gentry*, [w:] *Reappraisals in History*, London 1961, s. 136.

⁵ W. R. Prest, *The Inns of Court under Elizabeth I and the Early Stuarts*, London 1972.

⁶ Por. recenzję G. R. Eltona pracy P. S. Seavera, *The Puritan Lecturerships: the Politics of Religious Dissent, 1560—1662*, [w:] „The Historical Journal” t. XIII, grudzień 1970.

Stone wniósł zatem istotny wkład do naukowej dyskusji wprowadzając problem zależności między siłami społecznymi a przewrotem politycznym. Potrzebne są dalsze badania. Autorowi udało się jednak osiągnąć ważny cel, o którym tak pisze w swojej pracy: „Jeśli ta niewielka książka stanie się bodźcem do dalszej, pogłębio-nej metodologicznie dyskusji, spełni ona swoje zadanie” (s. XIII)*.

William Feyerharm

Marten Gebertus Buist, *At Spes non fracta. Hope and Co. 1770—1815. Merchant Bankers and Diplomats at Work*, Martinus Nijhoff, Den Haag 1974, s. 716.

Autor jest młodym naukowcem z Uniwersytetu w Groningen. Od wielu już lat zajmuje się holenderską problematyką bankową, szczególnie uwzględniając kwestię penetracji owych banków w poszczególnych krajach europejskich. Świadectwem tego był choćby jego referat na leningradzkim Kongresie Historii Gospodarczej poświęcony wkroczeniu Rosji na holenderski rynek kapitałowy w latach 1770—1815¹.

Zainteresowania te doprowadziły do powstania rozprawy doktorskiej (obrona odbyła się 30 maja 1974, zaś książka ukazała się w miesiąc później!), obejmującej swą tematyką dzieje najpotężniejszego amsterdamskiego domu bankowego.

Praca została podzielona na trzy części, z których pierwsza (wydana nadto odrębnie, choć znajduje się także w wydaniu całościowym) dotyczy dziejów rodziny Hope oraz założonego przez nią banku. W tym samym fragmencie mieszczą się ogólne rozważania, dotyczące handlu i bankowości w końcu XVIII wieku.

Następnie Buist zajmuje się dwoma zakresami badawczymi: handlem bałtyckim oraz iberyjskim. Każda z tych części zawiera po kilka odmiennie pomyślanych rozdziałów. W części odnoszącej się do problematyki bałtyckiej podziału dokonano z punktu widzenia finansowych interesów geopolitycznych: a więc omówiono zaangażowanie finansowe domu Hope w sprawy szwedzkie, polskie i rosyjskie w kontekście zmieniającej się sytuacji międzynarodowej. W przypadku półwyspu iberyjskiego autor wprowadził podział przedmiotowy (srebro i diamenty stanowią oś wokół której Buist snuje swe rozważania), choć dzieje tego handlu zostały również ograniczone cezurami natury politycznej. Za przykład niechaj posłuży w tym przypadku zależność między handlem iberyjskim a wojnami napoleońskimi.

W aneksie znalazły się wyodrębnione dane, dotyczące zarówno spraw prywatnych firm i rodziny Hope — a więc np. lista kolekcji malarskiej Henryka Hope (1735—1811) — oraz dane związane z najważniejszymi pożyczkami banku.

Naszą recenzję ograniczymy do spraw polskich z tego przede wszystkim powodu, by wskazać na nowe ustalenia Buista a jednocześnie by wskazać, że autor oparł się w tej materii o stosunkowo wąską bazę źródłową. Jeżeli chodzi o prace publikowane, ogranicza się on do Lorda, Rutkowskiego i Waliszewskiego. Nie ma więc w zasadzie prac polskich poświęconych zagadnieniom finansowym Rzeczypospolitej. W przypadku archiwaliów polska baza źródłowa nie została w ogóle uwzględniona. Nie jest to oczywiście winą autora, lecz generalnego niedocierania z polską informacją naukową do obcych badaczy. Nie ulega wszakże wątpliwości, że nowe dane opublikowane przez Buista przydadzą się polskim badaczom.

Nadmienić zresztą wypada, że wśród archiwaliów Buist preferuje te źródła, które związane są bezpośrednio z „punktem wyjścia”, a więc takie, które powstały na biurkach domu Hope.

Analizując międzynarodową działalność banków holenderskich pamiętać należy,

* Tłumaczył z angielskiego Andrzej Szwarc.

¹ M. G. Buist, *Russia's Entry on the Dutch Capital Market, 1770—1815*.